Wizyta Jerzego VI we Francji

Niebywały entuzjazm w Paryżu

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

PARYŻ, 19. 7. W chwili gdy pociąg wjeżdżał na dworzec baterie ustawione na Mont Valerien rozpoczęły oddawać salwy honorowe na cześć dostojnych gości angielskich. Ogółem oddano 101 salw. Wśród aklamacji olbrzymich tłumów publiczności podniesione zostają na 2-ch masztach, ustawionych obok pomnika Republiki Francuskiej przed dworcem, flagi o barwach narodowych angielskich i francuskich. Na wieży Eiffla wywieszono olbrzymich rozmiarów chorągiew angielską, którą widać ze wszystkich punktów miasta i której cień pada na Pole Marsowe.

W chwili przybycia pociągu na stację, wypuszczono w lasku Bulońskim tysiące gołębi, które przez kilka chwil zawisły białą chmurą na tle błękitnego nieba.

Świta królewska

W salonach recepcyjnych dworca odbywa się powitanie przez prezydenta republiki Lebrun i jego małżonkę gości angielskich. Król Jerzy VI ubrany jest w mundur galowy wielkiego admirała i przepasany wielką wstęgą oficera Francuskiej Legii Honorowej. Angielskiej parze królewskiej towarzyszą: wielka ochmistrzyni dworu ks. Northumberland, pierwsza dama dworu hr. Spencer, lord Halifax, ks. Beaufort — wielki koniuszy królewski, szambelan dworu królowej lord Airlie i feldmarszałek lord Birdwood, sir Aleksander Hardinge osobisty sekretarz króla, sir Erick Mieville drugi sekretarz króla, adiutant króla kapitan Charles Lambe, kpt. Richard Streaffield osobisty sekretarz królowej oraz sekretarz min. Halifaxa Oliver Harvey.

Pod eskortą spahisów

Formuje się orszak i rusza w drogę. W pierwszym pojeździe zajął miejsce król Jerzy VI z prezydentem Lebrun, w drugim królowa i małżonka prezydenta Lebrun, dalej szereg pojazdów (w liczbie 9-ciu) wiezie osoby towarzyszące królewskiej parze angielskiej oraz dostojników ze świty prezydenta republiki.

Zamyka orszak gwardia republikańska oraz szwadron spahisów. Szpaler utworzony jest z oddziałów wojsk lądowych, morskich i lotniczych pod dowództwem gen. Billote wojskowego gubernatora miasta Paryża.

Orszak poprzedzany jest przez spahisów w czerwonych bluzach, niebieskich spodniach i białych burnusach, które wiatr wzdyma, okazując ich czerwoną podszewkę. Przed nimi poczet sztandarowy i fanfarzyści otwierają pochód witani gorąco przez publiczność, której oklaski przechodzą na widok pojawiających się pojazdów, wiozących gości królewskich w istny szał entuzjazmu.

Szał entuzjazmu

Atmosfera przypomina nastrój, jaki panował w czasie zwycięskiej defilady z r. 1919. Tak jak i w tym dniu większość paryżan nosi w butonierkach małe trójkolorowe kokardki lub też wstążeczki w angielskich barwach narodowych.

Cała ulica paryska bierze udział w powitaniu króla Jerzego VI i jego małżonki na ziemi francuskiej. Na rogach ulic przygodni śpiewacy śpiewają „God save the King" i „It's a long way to Tipperary". Na jednej z trybun ustawionych na Avenue Foche, 4000 dzieci witało przejeżdżającą parę królewską chóralnym rytmicznie skandowanym okrzykiem, powiewając przy tym chorągiewkami o angielskich barwach narodowych.

Poczwórny szpaler utworzony z wojska i policji powstrzymuje rozentuzjazmowany tłum. U drzwiczek pojazdów angielskiej pary królewskiej galopują oficerowie. Zarówno król jak i królowa zaskoczeni są tym żywiołowym entuzjazmem publiczności francuskiej, ale z widocznie zadowolonym uśmiechem, dziękują za owacje.

W pałacu Elizejskim

Wkrótce po swym przybyciu król Jerzy VI i królowa Elżbieta udali się z gmachu Quai d'Orsay do pałacu Elizejskiego, gdzie złożyli wizytę prezydentowi republiki i pani Lebrun. Król Jerzy VI udekorował prezydenta Lebrun insygniami wielkiego krzyża orderu Łaźni. Następnie prezydent Lebrun wręczył królowej Elżbiecie insygnia wielkiego krzyża Legii Honorowej.

Audiencja w Palais d'Orsay

Podczas wizyty angielskiej pary królewskiej w pałacu Elizejskim do pałacu d'Orsay, który jest obecnie rezydencją króla, zaczęli napływać ambasadorowie i posłowie akredytowani przy rządzie francuskim.

Wkrótce potym drzwi wielkiego salonu Quai d'Orsay otworzyły się i do pokoju wszedł król Jerzy VI, poprzedzany przez szambelanów i adiutantów. Ambasador angielski przedstawiał monarsze przybyłych dyplomatów.

Po skończonej prezentacji król lekkim skinieniem głowy daje znać, że audiencja jest skończona.

O godz. 18 m. 40 król wraz z otoczeniem opuszcza salę.

6-cio miesięczna żałoba

na dworze rumuńskim

BUKARESZT, 19. 7. W związku ze śmiercią królowej matki Marii, król Karol zarządził 6-cio miesięczną żałobę dla dworu i armii. Jednocześnie rząd rumuński ogłosił dekret o 8-dniowej żałobie narodowej. Zwłoki królowej zostały dziś rano zabalsamowane i przewiezione do zamku Pelesz, gdzie ustawiono je na wi dok publiczny.

Jutro zwłoki królowej będą przewiezione do Bukaresztu, gdzie zostaną wystawione na wi dok publiczny w pałacu królewskim, zaś pogrzeb odbędzie się w sobotę w klasztorze Curtea de Arges.

W południe odbyło się w obecności króla Karola ,członków rodziny królewskiej, premiera i ministra sprawiedliwości otwarcie testamentu królowej Marii.

Zgodnie z wolą zmarłej serce jej ma być umieszczone w urnie, która zostanie złożona w kaplicy pałacu Balcic nad morzem Czarnym. Kolorem żałoby będzie nie czarny lecz fioletowy.

BELGRAD, 19. 7. Przybył tu samolotem z Wenecji młodszy brat króla rumuńskiego Karola II. b. książę Mikołaj, który uzyskał zezwolenie na wzięcie udziału w pogrzebie królowej wdowy Marii.

Książę przybył w godzinach po łudniowych i po krótkim odpoczynku odleciał do Bukaresztu.

W dniu 29 sierpnia stanie

Doboszyński po raz trzeci przed sądem

Obrona powołuje 12 przysięgłych jako świadków

LWÓW, 19. 7. (telefon własny) Sąd Okręgowy we Lwowie wyznaczył termin rozpoznania sprawy inż. Adama Doboszyńskiego na 29 sierpnia. Przewodniczyć będzie sędzia Sądu Okręgowego Ponurkiewicz. Nazwiska dwóch pozostałych sędziów nie są dotychczas znane. Pewnym jest jedynie, iż w skład kompletu nie będzie wchodzić żaden z sędziów, którzy dotychczas sądzili sprawę.

Sprawa obliczona jest na kilka dni. Wiąże się to z koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego oczywiście w ramach wyłącznie punktu 3-go aktu oskarżenia.

W związku z wyjaśnieniem Sądu Najwyższego, że co do interpretacji werdyktu powołani są wyłącznie przysięgli, obrona zgłasza sensacyjny wniosek o powołanie w charakterze świadków wszystkich dwunastu przysięgłych celem ustalenia intencji ławy przysięgłych, jak również celem stwierdzenia, że przewodniczący tybunału sędzia Dysiewicz wyjaśnił przysięgłym, że w razie odpowiedzi twierdzącej na zmodyfikowane pytanie 4-te inżynierowi Doboszyńskiemu grozi jedynie kara grzywny.

Inżynier Doboszyński czuje się dobrze, rękopis z jego pracy naukowej dotychczas nie został mu zwrócony. W chwili obecnej inż. Doboszyński zajęty jest pisaniem sztuki teatralnej osnutej na tle życia więziennego.

Pomimo zastrzeżeń i wątpliwości

Komisja przyjęła projekt ustawy o interwencji na rynku rolnym

Sejmowa komisja specjalna obradowała we wtorek przez cały dzień nad projektem ustawy o środkach finansowych na popieranie gospodarczo uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych.

Ustawa wychodzi z założenia, że poziom cen żyta poniżej 20 zł. za 100 kg. jest gospodarczo szkodliwy. Dlatego, jeżeli w ciągu 20 dni przeciętna cena na giełdzie warszawskiej utrzymywać się będzie poniżej tej granicy, wtedy ustawa przewiduje wprowadzenie opłaty od mąki i kaszy, o ile nie są one przeznaczone do spożycia we własnym gospodarstwie producenta lub pracownika rolnego, lub też na wywóz za granicę. Kwoty te przekazywane będą na specjalny rachunek, a skarb państwa doda od siebie dotację w wysokości połowy kwoty, która wpłynie z opłat. Techniczną stronę wykonania pozostawia się rozporządzeniu ministra skarbu w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami. Utworzony w ten sposób fundusz byłby zużyty na kredyty zastawowe dla rolnictwa i zwrot premii eksportowych

Sprawozdawca poseł Sobczyk zgłosił szereg poprawek, przeważnie uzgodnionych z rządem, z których najważniejsza opiewa, że opłacie podlega nie tylko mąka i kasza wytworzona w kraju, lecz także sprowadzona z zagranicy lub z Gdańska.

Etykiety na każdym worku

Wicemin. Morawski wyjaśnił, że system kontroli nie jest jeszcze całkowicie ustalony. Opłaty będą prawdopodobnie uiszczane drogą wykupu specjalnej etykiety, przytwierdzanej do każdego worka w ten sposób, aby przy otwieraniu ulegała częściowemu zniszczeniu. Sprzedawca będzie musiał przechowywać etykiety, tak, aby przy kontroli mógł się wylegitymować legalnością sprzedaży. Wykonanie kontroli w praktyce będzie bardzo trudne i może dać rezultaty tylko przy poparciu ogółu rolników i współdziałaniu samorządu oraz organizacji rolniczych i młynarskich.

Wiele pokus dla spekulantów

Posłowie rolnicy wyrazili zadowolenie, że rząd wchodzi na drogę polityki prorolniczej i będzie miał wpływ na gospodarcze kształtowanie się cen. Domagali się wprowadzenia powszechności opłaty, przy której odpadnie paradoks, że w kraju mającym nadwyżkę zbożową, trzeba zaglądać do każdego worka. Stworzenie przy projektowanej opłacie poważnej różnicy między ceną chleba miejską a wiejską, stworzy wiele pokus, prowadzących do nadużyć. Będzie się opłacało nielegalne dostarczanie chleba wypieku wiejskiego do miast, co może zniszczyć przemysł piekarski.

Akcja jest konieczna

Z kilku stron podniesiono, że ustawa ma wiele usterek i wad, ale wobec sytuacji gorszej, niż w latach 1936/37, akcja jest konieczna. Niepokój budzi rozważanie, czy środki przewidywane przez ustawę będą dostateczne. Należy się liczyć z tym, że przy spadku cen zboża może nastąpić spadek cen mięsa, a środki zaradcze będą musiały być rozciągnięte na produkcję hodowlaną.

Mogą się też rodzić obawy, że trudno będzie uniknąć, aby ustawa zamiast powstrzymać cenę zboża, nie wywołała w rezultacie zniżki ceny. Niebezpieczeństwo jest takie, że może zostać zdezorganizowany rynek zbożowy i mączny.

Premia dla nieuczciwości

Opłata 3-złotowa od stu kilogramów jest tak wysoka w stosunku do zarobku młynarza i piekarza, że stanowi wielką premię dla nieuczciwości. Istnieje też obawa, że duże ilości mąki nieopłaconej będą mogły być przemycane, szczególnie w małych miasteczkach i na peryferiach wielkich miast. Niewątpliwie też zwiększy się dowóz wiejskiego chleba do miast, a więc chleba, który nie opłaca tej opłaty. Właściwe ujęcie tej sprawy jest niesłychanie trudne, dlatego ustawa powinna być tylko ramowa, a rząd w rozporządzeniach wykonawczych może należycie te rzeczy uregulować.

Cały ciężar spada na miasta

Wysunięto też zarzut, że cały ciężar utrzymania opłacalnych cen rolniczych ustawa przerzuca na miasta. Wywoła to skutki niebezpieczne, albowiem mimo zmniejszenia siły nabywczej konsumenta miejskiego, a zwłaszcza robotnika, cena chleba będzie utrzymana na niezmienionym poziomie.

Przeciwko ustawie wypowiedział się jedynie poseł Waszkiewicz, gdyż zadniem jego jest ona antyspołeczną, a ciężar opodatkowania godzi w warstwy najbiedniejsze. W budżecie bezrobotnego wydatki na żywność wynoszą 70 procent wszystkich wydatków. W budżecie robotnika 63, pracownika umysłowego 30, a u dyrektora fabryki tylko kilka procent. Bezrobotni będą więc dźwigali największy ciężar i na nich ma się opierać opłacalność rolnictwa.

Ustawę uchwalono z poprawkami zaproponowanymi przez referenta. Wejdzie ona na porządek dzienny Sejmu we czwartek.

Hel w Brazylii

RIO DE JANEIRO, 19. 7. W związku z pogłoskami o znalezieniu na terytorium Brazylii helium, kierownik instytutu geologicznego ministerstwa rolnictwa oświadczył, iż istotnie w szeregu miejscowości odkryto ten gaz. Kwestia zużytkowania go zależna jest od przeprowadzanych obecnie badań.

Porwanie

sekretarza Trockiego

PARYŻ, 19. 7. Emigrant niemiecki, przebywający w Paryżu, który był przez dłuższy czas czas sekretarzem Lwa Trockiego w czasie kiedy Trocki mieszkał w Barbizon pod Paryżem, niejaki Rudolf Clement zniknął bez śladu od dnia 12 lipca.

Clement był ostatnio sekretarzem 4-ej międzynarodówki i mieszkał w Paryżu pod fałszywym nazwiskiem Bertranda.

Organizacja „trockistów" zgłosiła za pośrednictwem adwokata Rosenthala doniesienie do prokuratora, wyrażając obawę, że Clement mógł zostać porwany przez agentów G. P. U., na co mają pewne dane posiadane przez „trockistów" francuskich. Zagadkowym momentem w tej sprawie jest fakt, że przyjaciele zaginionego otrzymali przedwczoraj list z Perginan na granicy hiszpańskiej, datowany 15 lipca i podpisany przez Clement'a aczkolwiek zdaniem tych przyjaciół podpis i tekst listu są sfałszowane.

Terror czeski szaleje

Dalsze aresztowania i represje

w stosunku do ludności polskiej

MORAWSKA OSTRAWA, 19 7. Wczoraj w godzinach wieczornych żandarmeria przeprowadziła dalsze aresztowania wśród czołowych działaczy Związku Polaków w Trzyńcu. Aresztowano urzędników hut trzynieckich Fr. Balcarka i A. Smólkę.

Balcarek jest wiceprezesem oddziału Związku Polaków w Trzyńcu, prezesem tamtejszej ochotniczej straży pożarnej i należy do najruchliwszych pracowników polskich organizacji, zgodnie z dotychczasową praktyką w hutach trzynieckich. Aresztowanych pod jakimkolwiek pozorem pracowników narodowości polskiej zwalnia się natychmiast z pracy.

Jak nas informują, żaden z dotychczas aresztowanych Polaków z hut trzynieckich nie został przyjęty z powrotem do pracy, mimo, że w wielu wypadkach śledztwo umorzono z braku podstaw prawnych i mimo, że sprawa przyjęcia z powrotem do pracy zwolnionych hutników i urzędników była wysunięta na czoło postulatów polskich w czasie kilkakrotnych rozmów z premierem Hodżą.

Zwraca się uwagę na fakt, że obaj aresztowani zostali przy ostatnich wyborach wybrani do rady gminnej, a w nadchodzący czwartek odbywają się właśnie w Trzyńcu wybory burmistrza.

MORAWSKA OSTRAWA, 19 7. Niezależnie od przeprowadzonych aresztowań wśród działaczy polskich organa policyjne skazują w drodze administracyjnej licznych pracowników Związku Polaków za prowadzenie agitacji przedwyborczej. Wczoraj orzeczono karę 48-godzinnego aresztu w dyrekcji policji w Czeskim Cieszynie w postępowaniu przeciwko Kazimierzowi Cięciale z Jabłonkowa i Edwardowi Potyszowi, sekretarzowi Polskiego Związku Młodzieży za rozdawanie w okresie wyborczym ulotek, nawołujących do głosowania na listę Związku Polaków.

MORAWSKA OSTRAWA, 19 7. Według nadeszłych wiadomości żandarmeria w Trzyńcu aresztowała również 17-letniego harcerza polskiego z Końskiej w związku z zajściami w Karpatnej, wywołanymi przez grupę czeskich działaczy w czasie polskiego ogniska harcerskiego.

Aresztowanego przewieziono do więzienia w Mor. Ostrawie.

Placówkę akcji wywrotowej

wykryto w Tel Aviv

JEROZOLIMA, 19. 7. W związku z ostatnimi krwawymi wydarzeniami w Tel-Avivie policja przeprowadza szereg rewizji. Pod czas rewizji w jednym z domów w Tel - Avivie dokonanej w poniedziałek, skonfiskowano przeszło 1.000 ulotek wydanych w językach: angielskim, arabskim, niemieckim i hebrajskim, nawołujących do powstania przeciwko władzom angielskim oraz rozmaite druki i powielacze. Aresztowano kilka osób, w tej liczbie jedną kobietę. Nazwiska aresztowanych nie zostały, ze względu na toczące się śledztwo, podane do wiadomości publicznej.

Jeden z wysokich urzędników oświadczył, że policja zdołała wykryć bardzo ważną placówkę akcji wywrotowej na Bliskim Wschodzie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121 Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy, „Kronika Kupiecka") Oddział miejski „ABC" Nowy Świat 15. I piętro, tel 224-80 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al Jerozolimskie 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor — Prenumerata: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro, tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Pocztowe Konto Rozrachunkowe Nr 2. Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel 111-44. Biuro czynne w godz 10—13 i 15—18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34, tel 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel 477. Katowice, ul Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł 3.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowa oznacza się cyfrą (N), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, I piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 6 popoł. Tel. 224-40.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.
Redaktor odpowiedzialny: Henryk [illegible]